

Stephen H o l m g r e n. *Ethics After Easter*. Cambridge–Boston: Cowley Publications 2000 ss. 193.

Jedną z bardziej znaczących prowincji światowego anglikanizmu jest Kościół episkopalny w Stanach Zjednoczonych. Mimo że liczy on zaledwie około 2 i pół miliona wiernych, jego znaczenie na płaszczyźnie teologicznej i kościelnej jest dużo większe, choć mało znane poza Wspólnotą Anglikańską. Po raz pierwszy w latach 50., a następnie około 20 lat później opublikowano tam serię książek stosunkowo wszechstronnie prezentujących nauczanie anglikańskie. Ostatnio pojawiła się nowa seria wydawnicza, której celem jest omówienie anglikańskiego chrześcijaństwa w kontekście współczesnych przemian kulturowych (*The New Church's Teaching Series*). Ukazały się już tomy poświęcone m.in. Pismu św., rozumieniu i znaczeniu historii dla wiary chrześcijańskiej, duchowości, zaangażowaniu społecznemu czy misjom.

*Ethics after Easter* to kolejny tom tej serii, której autorem jest profesor etyki i teologii moralnej w Nashotah House w amerykańskim stanie Wisconsin, Stephen Holmgren (ur. 1956). Studia specjalistyczne ukończył na Uniwersytecie Oksfordzkim, uzyskując stopień doktora pod kierunkiem O. O'Donovana. Jest to jego pierwsza ważniejsza praca, która każe widzieć w nim jednego z bardziej godnych uwagi autorów piszących na temat etyki anglikańskiej w jej tradycji episkopalnej. Holmgren już w tytule ujawnia charakterystyczne podejście paschalne do etyki chrześcijańskiej, którą widzi nade wszystko jako „etykę powielkanocną” Jest to etyka, która wyrasta przede wszystkim z „naszego wcielenia w śmierć i zmartwychwstanie naszego Pana” (s. 68). Wielkanoc, będąc centralnym wydarzeniem wiary chrześcijańskiej, wypukła równocześnie sakramentalny wymiar moralności, zwłaszcza znaczenie sakramentu chrztu. Chrześcijanin, złączony z Chrystusem w Jego śmierci, ma żyć nowym życiem wyrastającym z Jego paschalnego zwycięstwa. Chodzi tu nie tylko i nawet nie przede wszystkim o określone postępowanie chrześcijanina, ale raczej o jego wewnętrzny związek z Bogiem i przemianę, przeżywane na płaszczyźnie duchowej czy w chrześcijańskiej liturgii (por. m. in. s. 3-11). Tak widziane chrześcijańskie życie moralne znajduje swoje metodyczne ujęcie w teologii moralnej. W ten sposób Holmgren wyraźnie sytuuje się w katolickiej tradycji anglikanizmu, co potwierdza fakt, że w swoich rozważaniach przywołuje takich autorów, jak R. Hooker, K. E. Kirk, L. Dewar czy H. Waddams.

Analizując charakter i poszczególne zagadnienia moralności chrześcijańskiej teolog amerykański przejawia cenne nastawienie chrystocentryczne, gdzie w centrum moralności widzi Chrystusa i Jego dar nowego życia. Chrześcijanin, obdarowany nowym życiem w C h r y s t u s i e, jest równocześnie wezwany do jego urzeczywistnienia przez dążenie do świętości, a nie do zachowywania prawa. Ujawnia się tu także sakramentalny i eklezjalny wymiar chrześcijańskiego życia moralnego. Etyka chrześcijańska jest bowiem przede wszystkim etyką Kościoła, wspólnoty wiary

i uwielbienia Boga, gdzie to „Kościół nadaje kształt teologii moralnej” (s. 11). Dowartościowany jest tu także podmiotowy wymiar życia moralnego, gdzie akcent pada najpierw na „dobrego człowieka” i jego „charakter moralny” oraz na postawy, a dopiero wtórnie na dobre czyny (s. 104-106). Takie rozumienie życia moralnego pozwala dostrzec w Holmgrenie świadomego teologa moralistę, który promuje odnowioną, głęboko teologiczną i historiozabawczą wizję etyki, obecną w różnych nurtach współczesnego chrześcijaństwa.

Autor wyraźnie dystansuje się od skrajnego indywidualizmu pewnych tendencji protestanckich. Już samo czytanie Pisma świętego i rozumienie Bożego Objawienia domaga się kontekstu eklezjalnego, a w konsekwencji i liturgicznego, osadzonego w Tradycji. Wszędzie tu człowiek napotyka żywe słowo Boże, szczególnie obecne w Eucharystii. Za pośrednictwem i mocą sakramentów chrześcijanie mają rzeczywisty udział w trynitarnym życiu Boga, stając się nowym ludem (por. s. 74-75). W całej pracy dostrzega się liczne odwołania biblijne, zwłaszcza do nauczania św. Pawła, jak i do *Book of Common Prayer* oraz licznych tekstów liturgicznych. W zgodzie z tradycyjnym ujęciem źródeł teologii moralnej Holmgren dość obszernie omawia zarówno „księgę natury” (s. 41-60), jak i „księgę Pisma” (s. 61-80), które są komplementarnymi drogami objawienia się Boga. Holmgren jest więc wierny tradycyjnemu anglikańskiemu potrójnemu autorytetowi (*Bible, Tradition and Reason*).

Brak natomiast u Holmgrena bardziej konkretnego przedstawienia rozumienia miejsca i roli Kościoła dla życia moralnego, co byłoby szczególnie pożyteczne w kontekście dyskusji katolicko-protestanckich. Nie ma tu na przykład dowartościowania roli biskupów w Kościele i znaczenia ich nauczania dla życia moralnego chrześcijan, co było wyraźne choćby u czołowego moralisty anglikańskiego XX wieku, Kennetha Escotta Kirka. Przy tym kontekście eklezjalnym Holmgren podkreśla anglikańską ostrożność co do przypisywania Kościołowi władzy zobowiązującego nauczania i formułowania zasad życia moralnego. Anglikanizm bowiem nie posiada „instytucjonalnego magisterium” (s. 155), stąd każdy jest zobowiązany, by osobiście – choć zawsze z Kościołem i w Kościele – poszukiwać odpowiedzi na pytania moralne i dokonywać odpowiedzialnych wyborów. Jak pisze, Kościół, „opisując dobro moralne” i wskazując na jego „piękno i mądrość”, winien raczej je zalecać niż nakazywać czy zobowiązywać. Odwołując się do skłonności legalistycznych dawnej etyki i nadmiernego akcentowania zachowywania prawa, gdzie zasady moralne przybierały formę regulacji prawnych, moralista episkopalny pisze, że chrześcijanie są „odpowiedzialni przed Bogiem w Kościele, a nie [są] odpowiedzialni przed Kościołem w Bogu” (s. 89).

Całość omawianej pracy charakteryzuje swoista lekkość wykładu, pastoralne, a nawet katechetyczne nastawienie, przez co lektura staje się dostępna dla każdego chrześcijanina. Można w tym upatrywać nawiązania do dawnej tradycji anglikańskiej, by nie zamykać teologii moralnej w rozważaniach akademickich i teoretycznych. Już od czasów karolińskich moralisci anglikańscy chcieli, by nauczanie moralne było bliskie życiu i by raczej kształtowało postawy wiernych, niż zamykało się w uniwersyteckich dywagacjach. Temu służą również „aksjomaty dla teologii moralnej”, które Holmgren zamieszcza jako podsumowanie na końcu każdego rozdziału. Daje to bezpośredni wgląd w anglikańskie rozumienie chrześcijańskiej nauki moralnej.

Także wtedy, gdy autor, na przykład odwołując się do katolickich autorów czy *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, podkreśla zbieżność w wizji anglikańskiej i katolickiej, czy gdy w innych miejscach uwypukla różnice.

*Ethics After Easter* S. Holmgrena to pożyteczna praca, która – mimo pewnej pobieżności czy skrótowości rozważań – wyróżnia się wśród względnie ubogiej episkopalnej literatury etycznej. Pozwala nie tylko zorientować się w mało znanej anglikańskiej wizji życia moralnego, ale również – idąc za licznymi sugestiami autora – odsyła do innych moralistów i prac, które wyrażają i kształtują współczesną anglikańską teologię moralną.

*Ks. Sławomir Nowosad*